



Nowe Jeruzalem

Nowy Rząd Królestwa

Potemem widział niebo nowe i ziemię nową; albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminięła, a morza już więcej nie było. A ja Jan widziałem ono święte miasto, Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga zgotowane, jako oblubienicę ubraną mężowi swemu. I słyszałem głos wielki z nieba mówiący: Oto przybytek Boży z ludźmi, i będzie mieszkał z nimi; a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi, będąc Bogiem ich – Obj. 21:1-3.

Teraźniejsze duchowe niebiosy i zła struktura społeczeństwa ziemskiego przeminią w Armagedonie. Zostaną zastąpione przez ziemską fazę Królestwa Bożego. Fakt, że to Nowe Jeruzalem schodzi z nieba od Pana Boga pokazuje, że pierwszą obowiązującą fazą będzie ta duchowa. Gdy Kościół zostanie uwielbiony, zacznie się zakładanie królestwa ziemskiego.

Ziemski „przybytek” znaczy „miejsce zamieszkania”. Wówczas mieszkanie Pana Boga będzie wśród ludzi. Będzie to zmanifestowane przez widzialnych, ziemskich przedstawicieli nowego porządku, czyli Starożytnych Świętych.

Wygląd Nowego Jeruzalem

„A położenie miasta onego jest czworograniaste, a długość jego taka jest, jako i szerokość. I pomierzył miasto ono trzciną na dwanaście tysięcy stojan; a długość i szerokość i wysokość jego równe są” (Obj. 21:16, BG).

W tej wizji Jan widział miasto w kształcie idealnego sześcianu, którego długość, szerokość i wysokość były równe, każde – dwanaście tysięcy stojan lub 1500 mil. Są to ogromne rozmiary. Na przykład, rozmiar najmniejszego stanu w USA wynosi 1581 mil od północy do południa i 2680 mil od wschodu do zachodu. To znaczy, że gdyby Nowe Jeruzalem było miastem w znaczeniu dosłownym, jego powierzchnia wynosiłaby ponad połowę tego obszaru. Ten prosty fakt sugeruje, że będzie tam miejsce dla wszystkich, którzy będą chętni, aby do niego wejść. Nikt, kto zechce żyć według jego standardów, nie będzie wykluczony.

„I mające mur wielki i wysoki, mające bram dwa-

naście, a na onych bramach dwanaście Aniołów, i imiona napisane, które są dwanaście pokoleń synów Izraelskich. Od wschodu bramy trzy, od północy bramy trzy, od południa bramy trzy, od zachodu bramy trzy” (Obj. 21:12, 13).

Ten idealny sześcian był zorientowany według czterech wskazań kompasu, z trzema bramami po każdej stronie. Ta orientacja sugeruje, że to miasto jest przeznaczone dla ludzi ze wszystkich krajów, z każdego kierunku. Identyczne bramy po każdej stronie sugerują, że wszyscy będą mieli równe szanse na wejście. Te bramy są pięknym obrazem na to, co będzie wymagane od ludzkości, aby zostać objętymi wymaganiami Nowego Przymierza. One będą takie same dla wszystkich ludzi.

„A mur miasta miał gruntów dwanaście, a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Barankowych. (...) I zmierzył mur jego na sto czterdzieści cztery łokcie miary człowieczej, która jest miara Aniołowa” (Obj. 21:14, 17).

Wymiary

Mur miał dwanaście fundamentów i każdy nich przedstawia jednego z dwunastu Apostołów. Dlaczego jednak miało być dwanaście fundamentów pod murem, które otacza miasto? I co to znaczy, że mur miał 144 łokci?

Mury miast starożytnych były budowane dla bezpieczeństwa i ochrony mieszkańców. To również stosuje się do Nowego Jeruzalem. Wymiar 144 łokci odnosi się do grubości muru, nie jego wysokości. Używając do pomiaru łokcia mającego 18 cali (ok. 0,45 m; przyp. tłum.), daje to nadzwyczajnie gruby mur o szerokości 216 stóp (ok. 65,8 m; przyp. tłum.). To ilustruje absolutną i całkowitą ochronę dla wszystkich osób znajdujących się wewnątrz.

„Nie będą szkodzić ani zabijać” (Izaj. 11:9).

Żaden wróg z północy, południa, wschodu czy zachodu, a nawet Szatan we własnej osobie, nie będzie zdolny do przebicia murów tego miasta. Mury przedstawiają Kościół; którego wszyscy członkowie to potężne, boskie istoty, posiadające nieśmiertelność. Ta wytrzymałość jest sugerowana również i przez to, że mur był gruby na 144 łokcie, co nawiązuje do liczby Kościoła (zobacz Obj. 14:1).

Te mury były zbudowane z żywych kamieni opisanych



przez Apostoła Piotra. „I wy jako żywe kamienie budujecie się w dom duchowny” (1 Piotr. 2:5). One są przedstawione również w murach Świątyni Salomona. „A gdy ten dom budowano, z kamienia wyrobionego, jakie przywożono, budowano go; a młota, ani siekiery, ani żadnego naczynia żelaznego nie słychać było w tym domu, gdy go budowano” (1 Król. 6:7).

Wszelkie rzeźbienie, ociosywanie i polerowanie klasy niebieskiej będzie dokonane w ciele, czyli tutaj, na ziemi. Teraz znajdujemy się w „kamieniołomie”. Nasze doświadczenia są odpowiednie do potrzeb, dopasowując nas na miejsce w murach broniących Nowego Jeruzalem.

Fundamenty

Wizja wspomina o 12 fundamentach muru, co może sugerować, że były one umiejscowione w innym miejscu, niż zazwyczaj się to robi. Jako że miasto jest w kształcie sześcianu, może to wskazywać, iż 12 krawędzi miasta jest uważane za „punkty fundamentowe”. Jeżeli tak się sprawy mają, to być może celem było wskazanie na mu znajdujący się na górnej i dolnej stronie tej budowli. To sugeruje istnienie nawet większego muru, ochraniającego tych, którzy znajdują się w środku. Dwanaście krawędzi spaja sześcián, nadając mu wytrzymałość i stabilność. Wszystkie one odpowiadają dwunastu apostołom, którzy są podstawami, które spajają i na których zbudowany jest mur (Kościół), co z kolei wskazuje na ich specjalne miejsce w rządzie niebieskim. Ich kierownictwo daje siłę i jedność.

Miasto miało więc 12000 stajan na każdej krawędzi. Dwanaście krawędzi pomnożone przez 12000 stajan daje wynik 144000. To pokazuje, jak klasa Kościoła z jej apostołami, wyznaczonymi przez Pana Boga, będzie otaczać miasto i będzie murem ochronnym dla wszystkich wewnątrz.

Powierzchnia

Powierzchnia jednej ściany wynosiła 12000 na 12000 łokci. Pomnożone razem wynoszą 144000000. To pokazuje długość czasu (1000 lat) działania Kościoła jako muru ochronnego.

Sprawiedliwi Iśnić się będą

Wymiary Nowego Jeruzalem kreślą nam jeszcze większy obraz i wyraźnie nawiązują do wymiarów Słońca. Powierzchnia sześcianu doprowadza nas do interesującego wniosku. Liczba 144.000.000 (powierzchnia jednej strony) razy sześć stron (sześć ścian bryły jaką jest sześcián) wynosi 864.000.000. Średnica Słońca to w przybliżeniu 864.000 mile. To obliczenie dostarcza nam wskazówki, w jaki sposób Kościół będzie Iśnić jako słońce przez okres tysiąca lat w czasie Tysiąclecia. „Tedy sprawiedliwi Iśnić się będą jako słońce w królestwie

Ojca swego” (Mat. 13:43). Projektant Wszechświata pokazuje nam niezwykle połączenie pomiędzy źródłem światła dla ziemi i miastem światła, które będzie podtrzymywać i ochraniać wszystkich, którzy są w nim.

Równoległości w czasie

Czas jest również współmierny z wymiarami Nowego Jeruzalem i kosmosu. Ilość sekund i minut w czasie jednego dnia w porównaniu z Nowym Jeruzalem: „I stanie się w owym dniu, że narody będą szukać korzenia Isajego, który załopocze jako sztandar ludów; a miejsce jego pobytu będzie sławne” (Izaj. 11:10). Przeliczając jeden dzień na mniejsze jednostki czasu, mamy 86,400 sekund w czasie 1 dnia, która to liczba jest równa powierzchni 6 ścian i średnicy Słońca. Wskazuje to na czas, gdy „wезде słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach” (Mal. 3:20). Kolejne rzędy wielkości wydają się być tylko różnymi sposobami wyrażenia tej samej liczby bazowej, która bez zwiększonego rzędu wielkości niesie ze sobą określone znaczenie. Jednakże, porównując 86,400 sekund w ciągu jednego dnia z powierzchnią muru Nowego Jeruzalem (864,000,000,000 stajan lub stadiów, co jest liczbą 10,000 razy większą), to zależność ta może sugerować, że Boża ochrona względem ludzkości nie będzie w żaden sposób ograniczona czasowo. Obietnica złożona Kościołowi w Liście do Hebrajczyków 13:5 będzie również prawdziwa dla wszystkich tych, którzy otrzymają życie wieczne. „Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę”.

Z kolei liczba 1440 minut w czasie 1 dnia równa jest grubości jednej ściany, która wynosi 144 łokci, co odpowiada z kolei liczbie 144.000 członków Kościoła, pełniących funkcję ochronnego muru. Porównanie 1.440 minut przypadających na jeden dzień do 144.000 członków Kościoła (liczba o 1000 razy większa) można sugerować, że Kościół będzie w pełni wykwalifikowany do panowania przez 1000 lat.

Współzależność do Ziemi

Wymiary Nowego Jeruzalem korespondują również z rozmiarem Ziemi. Ten interesujący związek wyraża harmonię i cel Nowego Jeruzalem. Smith's Bible Dictionary podaje, że „stojan” to odległość 220 jardów lub 660 stóp (ok. 201,16 m, przyp. tłum). Tak więc, 12000 stojan to 7920000 stóp. To jest potwierdzone w przekładzie New American Standard, gdzie werset z Obj. 21:16 mówi, że każda strona wynosiła 1500 mil lub 7920000 stóp (ok. 2414 km, przyp. tłum).

W takim razie każda krawędź Nowego Jeruzalem wynosi 7920000 stóp. Ziemia sama w sobie nie jest idealną kulą. Ze względu na jej wysoką prędkość obrotową równik wybrusza się około 26 mil (ok. 41,84 km, przyp. tłum) bardziej niż bieguny. Jednakże przeciętna



średnica ziemi wynosi około 7920 mil (ok. 12746 km, przyp. tłum.). Ta bliska współzależność łączy wymiary Nowego Jeruzalem z wymiarami naszej planety aby pokazać, że Nowe Jeruzalem jest ostatecznym celem błogosławienia wszystkich narodów ziemi.

Wizja Ezechiela

W wizji danej Ezechielowi miasto na południe od Świątyni miało wymiary, które również wykazują związek z Nowym Jeruzalem. Jak wspomniano w poprzednim artykule, jednostką miary w Świątyni Ezechiela i mieście był „doskonały łokiec”, czyli jeden łokiec plus rozpiętość dłoni (Ezech. 40:5). Ten wymiar w przeliczeniu daje nam nieco ponad 21 cali lub 1,76 stopy (ok. 0,53 m, przyp. tłum.).

Miasto z wizji Ezechiela było idealnym kwadratem, z każdą stroną o długości 4500 łokci (Ezech. 48:30) czy też 7920 stóp. Ten wymiar współgra z jednym bokiem Nowego Jeruzalem.

Bok miasta Ezechiela odpowiadał temu z Nowego Jeruzalem. Tak więc parametry mają podobną współzależność.

Zamieramy w podziwie, gdy dostrzegamy dzieło Wspólnego Architekta, który zaprojektował naszą Ziemię i dał nam Nowe Jeruzalem oraz miasto Ezechiela jako symbole opisujące Jego zainteresowanie ludzkością, Ziemią i naszym życiodajnym Słońcem.

Wzniesiony poza Miastem

Nowe Jeruzalem przedstawia niezbędne kroki, które wszyscy w Królestwie będą musieli podjąć w celu otrzymania życia wiecznego. W Obj. 22:17 wzbudzona ludzkość jest przedstawiona poza miastem, gdzie usłyszą wezwanie.

„A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech rzecze: Przyjdź! A kto pragnie, niech przyjdzie; a kto chce, niech bierze wodę żywota darmo. (...) Błogosławieni, którzy czynią przykazania jego, aby mieli prawo do drzewa żywota, i aby weszli bramami do miasta” (Obj. 22:17, 14).

Aby otrzymać życie, potrzebne będzie łaknienie sprawiedliwości i pragnienie służenia Panu Bogu. Ludzkość usłyszy to wezwanie poza murami miasta, wypierze swoje szaty i wejdzie do miasta. „Wypranie szat” wskazuje na oczyszczenie samych siebie poprzez poświęcenie do sprawiedliwości.

Rzeka i drzewa życia opisane wcześniej w Obj. 22:1, 2 są częścią obrazu Nowego Jeruzalem. Czerpanie z nich będzie nagrodą dla tych, którzy pragną sprawiedliwości

(werset 12).

Bramy do miasta

„A bramy jego nie będą zamknięte we dnie; albowiem tam nocy nie będzie” (Obj. 21:25).

Bramy starożytnych miast były często zamykane na noc. Jednakże w Nowym Jeruzalem pozostaną one otwarte. Ten stan otwarcia jest pokazany w Proroctwie Izajasza. „Dnia onego śpiewana będzie ta pieśń w ziemi Judzkiej: Mamy miasto obronne, Bóg zbawienia opatrzył mury i baszty jego. Otwórzcie bramy, a niech wnidzie naród sprawiedliwy, który strzeże prawdy. (...) Miejcie nadzieję w Panu aż na wieki; boć w Panu, w Panu jest skała wieczna” (Izaj. 26:1-4). Bramy będą otwarte, więc sprawiedliwy naród będzie mógł wejść bez przeszkód. Obietnica doskonałego pokoju, którego tak wielu poszukiwało w tym wieku, będzie rozpowszechniona pomiędzy tymi, którzy wejdą do tego ufortyfikowanego miasta Bożego.

Wszystkie bramy tego cudownego miasta prowadzą do szerokiej miejskiej drogi publicznej, analogicznej do Drogi Świętej z Izaj. 35. Inaczej niż Wąska Droga Wieku Ewangelii, ta droga nie będzie usiana niebezpieczeństwami i zagrożeniami. Szatana, drapieżnego lwa, tam już nie będzie. Tylko „zbawieni” będą tamtędy chodzić. Jaka cudowna przyszłość czeka na naszych bliźnich.

„I mające mur wielki i wysoki, mające bram dwanaście, a na onych bramach dwanaście Aniołów i imiona napisane, które są dwanaście pokoleń synów Izraelskich. (...) A dwanaście bram jest dwanaście pereł: a każda brama była z jednej perły, a rynek miasta złoto czyste, jako szkło przezroczyste” (Obj. 21:12, 21).

Dwanaście bram tego cudownego miasta jest z pereł, z jednym aniołem stojącym przy każdej. Nad każdą były umieszczone imiona dwunastu plemion Izraela. Te bramy zapewniały wstęp do miasta błogosławieństw; są one obrazem na poświęcenie do sprawiedliwości.

Bramy zostały porównane do pereł. To przywołuje na pamięć słowa Pana Jezusa: „Zasię podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukającemu pięknych pereł; który znalazłszy jedną perłę bardzo drogą, odszedł, i posprzedawał wszystko, co miał, i kupił ją” (Mat. 13:45, 46) Kościół dostrzega wartość Wysokiego Powołania jako drogę uświęcenia, perłę, i oddaje jej wszystko w pełnym poświęceniu. Podobnie, ludzkość usłyszy wezwanie i również zrozumie wartość tego, co jest przed nią postawione. Ta perła będzie możliwością uzyskania doskonałości i wiecznego życia ludzkiego. Ci, którzy ją docenią, będą oddawali wszystko, co do nich należy, w ofierze.



„Perły są formowane we wnętrzu muszli różnych mięczaków jako mechanizm obronny przeciw potencjalnie grożącemu mu podrażnieniu, takiemu jak pasożyt we wnętrzu muszli lub atak z zewnątrz, który rani tkankę płaszczą. Mięczak wytwarza woreczek perłowy, aby zabezpieczać się przed podrażnieniem. Perły są tym samym wynikiem odpowiedzi immunologicznej” (Wikipedia).

Perła jest kształtowana warstwa po warstwie, co uwydatnia połysk jej przezroczystych warstw. Grzech i śmierć są jak pasożyty na ludzkości. Jednak doświadczenie to przyczyni się do rozwoju czegoś pięknego: serc chcących poddać się Panu Bogu. Ludzie przejdą przez bramy z pereł, będących przypomnieniem ich doświadczeń z przeszłości, które wnoszą wielką wartość do ich obecnego życia. Bramom nadane były imiona dwunastu plemion Izraela, wskazujących na Starożytnych Świętych, jako przedstawicieli Pana Boga. Będą oni pomagać wszystkim wchodzącym do miasta (R1353). Pierwszymi którzy wejdą będzie „reszta Izraela” (Izaj. 10:20), która będzie następnie wspierać Starożytnych Świętych w dalszym nauczaniu rodzaju ludzkiego. Wszyscy, którzy wejdą, staną się „prawdziwymi Izraelitami”.

Izaj. 60

„I będą otworzone bramy twoje ustawicznie: we dnie i w nocy nie będą zatkałe, aby przywieziono do ciebie moc pogan, i królowie ich, aby byli przywiezieni. (...) Nie będzie więcej słycać o drapiestwie w ziemi twojej, o zburzeniu i spustoszeniu (...) ale ogłaszać będziesz zbawienie na murach twoich, a chwałę w bramach twoich. Nie będziesz miał więcej słońca za światłość dzienną, a jasność miesiąca nie oświeci cię, ale Pan będzie światłością twoją wieczną, a Bóg twój sławą twoją” (Izaj. 60:11, 18, 19).

Ten piękny fragment z proroctwa Izajasza dostarcza nam innego nawiązania do obrazu Nowego Jeruzalem. Bramy będą ciągle otwarte i żadne zniszczenie nie będzie wewnątrz dozwolone. Zamiast słońca i księżyca Pan Bóg będzie jego słońcem. Ostatnie wyrażenie ściśle pasuje do Obj. 21:23, gdzie apostoł wskazuje: „A nie potrzebuje to miasto słońca ani księżyca, aby świeciły w niem; albowiem chwała Bożą oświeciła je, a świecą jego jest Baranek.”

Zobacz Jego twarz

„I patrzeć będą na oblicze jego, a imię jego na czołach ich będzie” (Obj. 22:4).

Przy końcu Tysiąclecia ludzkość będzie widziała twarz Bożą w tym znaczeniu, że będzie posiadać Jego całkowitą przychylność względem siebie. Ten proces zaczął

się wraz z powrotem Pana Jezusa, opisanym przez apostoła Piotra w Dzieje Ap. 3:19. „Przeżoż pokutujcie, a nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze. Gdyby przyszły czasy ochłody od obliczności Pańskiej” (w przekładzie Biblii angielskiej, „czasy ochłody od obecności Pańskiej”, przyp. tłum). Greckie słowo przetłumaczone jako „obecność” to „prosopon” (Strong #4383). To znaczy „od czyjejś twarzy, jako znak przychylności” (Tom 2, str. 188). Boska przychylność zaczęła powracać wraz z drugim przyjściem Chrystusa, ale nie powróci całkowicie do człowieka, aż dzieło Królestwa nie zostanie zrealizowane.

Ostatecznie, świat zrozumie głęboką miłość Bożą względem niego. Każdy zostanie przemieniony na podobieństwo Boskiego charakteru. Świętość, czystość i miłość będą wryte na ludzkich sercach i umysłach. Znak uczyniony na czymś czole jest wyrazem identyfikacji. Tak jak niewolnicy byli niegdyś naznaczani przez swojego właściciela, tak ludzkość będzie oddana Dawcy Życia Wiecznego. Jest to podobna symbolika do tej, która została użyta w odniesieniu do Kościoła, który jest pieczętowany znakiem Pana Boga na ich czołach (Obj. 7:3). To jest znak boskiej akceptacji.

Rzeka Życia

„I ukazał mi rzekę czystą wody żywota, jasną jak kryształ, wychodzącą z stolicy Bożej i Barankowej” (Obj. 22:1,2).

Przez miasto będzie przepływać rzeka wód życia, wypływająca spod tronu Pana Boga i Pana Jezusa. Jest ona podobna do rzeki z Ezech. 47, która płynie ze świątyni, będącej obrazem Chrystusa i Kościoła. Wypływa ona obok wschodniej bramy a następnie płynie w dół, do Morza Martwego. Ze względu na wysoką zawartość soli w Morzu Martwym nie ma życia. Jest to trafne przedstawienie ludzkość w stanie śmierci u grobu. Jednak wszystko, czego dotyka rzeka, powraca do życia. „Ryb będzie bardzo wiele rozmaitego rodzaju, jako ryb morza wielkiego” (Ezech. 47:10). Każdy naród i każda jednostka będzie dotknięta i przyprowadzona do życia. Będzie ich wszystkich „bardzo wiele”.

W przeciwieństwie do Ezechiela, ta rzeka opisana jest wewnątrz murów Nowego Jeruzalem. Po wejściu do miasta, ci którzy są podniesieni ze stanu śmierci jedzą z owoców drzew rosnących nad rzeką.

„A w pośrodku rynku jego z obu stron rzeki było drzewo żywota, przynoszące owoc dwanaścioraki, na każdy miesiąc wydawające owoc swój, a liście drzewa służyły ku uzdrowieniu pogan”



(Obj. 22:2).

Ten opis nawiązuje do Ogrodu Eden, gdzie było pojedyncze „drzewo żywota” (1 Mojż. 2:9). W Objawieniu opis wskazuje na drzewa życia rosnące po obu stronach rzeki, co prowadzi do wniosku, że jest tutaj wspomniane więcej niż jedno drzewo. Przekład Young’a używa słowa „drzewa”. Ta symbolika jest wzięta z Ezech. 47:7 (BW), „na brzegu potoku bardzo dużo drzew, z jednej i drugiej strony.”

Te drzewa dawały 12 plonów owoców, rodząc je co miesiąc. Tych 12 plonów, zbieranych 12 razy w roku, pomnożonych przez 1000 lat, daje łącznie 144.000 zbiorów, jakie użyte będą do nakarmienia narodów. Każdy ze 144.000 członków klasy Kościoła będzie dawać światu instrukcje podtrzymujące życie umysłowe, moralne i fizyczne (R3625). Brat Russell sugeruje, że comiesięczny zbiór wskazuje na to, iż „owoc jest przystosowany do zmieniających się warunków ludzkości, gdy będą podnoszeni do doskonałości - owoc dopasowany dla każdej zmieniającej się pory” (R334). Z kolei liście tych drzew leczą narody. Grzech sprowadził wiele chorób na całą ludzkość. Wszyscy będą uzdrowieni przez moc Bożego Królestwa.

Mnożąc 144.000 przez 144.000 otrzymamy liczbę 20.736.000.000, która być może jest liczbą osób, którym ostatecznie będzie przyznane życie wieczne.

Dwie klasy

Wszyscy, którzy będą chcieli otrzymać życie wieczne, będą wewnątrz murów Nowego Jeruzalem. Inni będą na zewnątrz. Tacy albo odmówią przejścia przez oczyszcze-

nie i poświęcenie do sprawiedliwości, albo, po wejściu na Gościniec Świątobliwości, ostatecznie okażą się niewierni w końcowym sprawdzianie i zostaną usunięci przez drugą Śmierć (Obj. 22:19). Stanowią oni klasę kozłów z Mat. 25 i zostali pokazani jako znajdujący się poza miastem. „Udziałem zaś bojaźliwych i niewierzących, i skalanych, i zabójców, i wszeteczników, i czarowników, i bałwochalców, i wszystkich kłamców będzie jezioro płonące ogniem i siarką. To jest śmierć druga” (Obj. 21:8, BW). Będzie to wielka ulga dla ludzkości, gdy bezbożni zostaną usunięci.

W tym cudownym obrazie znajdują się inspirujące słowa: „I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich” (Obj. 21:4). Język tego obraz porównuje postać naszego Niebieskiego Ojca do rodzica, który będąc w pokoju z małymi dziećmi sięga w dół, aby obetrzeć łzy z ich twarzy.

„A śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominięły.” Przyczyna wszystkich trosk zniknie.

„Tedy rzecze król tym, którzy będą po prawicy jego: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego! odziedziczcie królestwo wam zgotowane od założenia świata” (Mat. 25:34).

Wizja kończy się słowami: „i królować będą na wieki wieków” (Obj. 22:5). Ostatecznie, po długiej, męczącej podróży przez grzech i śmierć, zło i zepsucie, ludzkości będzie dana władza nad całą ziemią. Będą oni królować na zawsze jako doskonałe ludzkie istoty, trwając w bezpośredniej relacji z Panem Bogiem, podporządkowani Jego wspaniałemu zwierzchnictwu.

Tabac George